

Sygn. akt I C 258/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Monika Muszko - Adamczak
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Sznura

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 133 063,01 zł (sto trzydzieści trzy tysiące sześćdziesiąt trzy złote 01/100) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 53 063,01 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące sześćdziesiąt trzy złote 01/100) od dnia 5 lutego 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oraz od kwoty 80 000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 października 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 11 388 zł (jedenaście tysięcy trzysta osiemdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego;
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 5 813,92 (pięć tysięcy osiemset trzysta osiem złotych 92/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Monika Muszko - Adamczak

Sygn. akt I C 258/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lutego 2013r. powódka M. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z kwotą 3.063 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł za okres od 24 września 2010 roku do 31 stycznia 2013 roku, wraz z odsetkami ustawowymi od całości żądań (53.0063,01 zł) liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 3 lutego 2010r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanej. Wskazała, iż w wyniku tego zdarzenia doznała wielonarządowych obrażeń, w wyniku których jest osobą całkowicie okaleczoną. Podniosła, iż doznane przez nią urazy wiązały się dla niej z poczuciem bólu nie tylko fizycznego, ale przede wszystkim psychicznego, gdyż ograniczenie sprawności ruchowej i zszpecenia twarzy stały się przyczynkiem dla zaniżenia samooceny powódki. W ocenie powódki żądane zadośćuczynienie winno stanowić przynajmniej częściową rekompensatę całkowitego i dozgonnego kalectwa, jakiemu uległa z winy sprawcy wypadku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu (k. 160 akt). Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, iż wyplacona do tej pory powódce kwota tytułem zadośćuczynienia w jej ocenie jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. i w pełni rekompensuje poniesioną przez nią krzywdę.

Pismem procesowym z dnia 11 sierpnia 2016 roku (k 547 akt) powódka rozszerzyła powództwo wnosząc ostatecznie o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 130.000 zł wraz z kwotą 3.063,01 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł za okres od dnia 24 września 2010 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami licznymi: od kwoty 53.063,01 zł od dnia wniesienia pozwu tj. 1 lutego 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 80.000 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo stronie pozwanej do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lutego 2010r. na trasie T. – M. kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) G. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, czym doprowadził do zderzenia czołowego z pojazdem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez powódkę.

Kierowca pojazdu posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego, dlatego też zaspokojenie roszczeń związanych z wypadkiem należy do obowiązków pozwanej.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przetransportowana do (...) Szpitala (...) w T., gdzie w Szpitalnym Oddziale (...) dokonano zaopatrzenia szwami ran łuku brwiowego, oderwanych skrzydełek nosa, wargi górnej i dolnej, nastawiono kości nosa i zaopatrzone chirurgicznie kolana. Następnie, 4 lutego 2010 roku powódka została przyjęta na Oddział (...), gdzie przebywała do 12 lutego 2010 roku z rozpoznaniem: wieloodłamowe złamanie kości nosowych i przegrody nosa z przemieszczeniem odłamów kostnych, deformacja przegrody nosa, naderwanie lewego skrzydełka nosa, naderwanie przyczepów przednich obu małżowin nosowych dolnych, rozerwanie śluzówki przegrody nosa, złamanie kości czołowej prawej bez przemieszczenia, rana cięta obu warg i okolicy lewego łuku brwiowego, stłuczenie krwotocznego mózgu, wstrząśnienie mózgu, podejrzenie uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej kolana prawego. W trakcie pobytu na w/w oddziale powódka była konsultowana okulistycznie, chirurgicznie i neurologicznie. W wykonanych badaniach głowy ujawniono złamania kości twarzoczaszki i stłuczenie krwotoczne lewego płata czołowego. Od 12 lutego 2010 roku do 19 lutego 2010 roku powódka przebywała na Oddziale (...) w/w Szpitala. W dniu 19 lutego 2010 roku powódka została wypisana z zaleceniami podjęcia kontroli w poradni ogólnej oraz poradniach specjalistycznych. W dniu 20 lutego 2010 roku powódka udała się do Poradni (...) w W. zgłaszając bóle głowy i zaburzenia pamięci - lekarz rodzinny rozpoznał cerebrastenię i wydał skierowanie do neurologa. Powódka kontynuowała leczenie w Poradni (...) Korzystała także z pomocy psychologa. W okresie od 7 kwietnia 2010 roku do 20 kwietnia 2010 roku została objęta zabiegami fizyoterapeutycznymi w (...) w W.. Od 13 października 2010 roku do 14 października 2010 roku powódka była leczona w Gabinetce (...) w K., gdzie wykonano zabieg osteotomii poczwórnej, repozycji przegrody nosa i modelowania chrząstek nosa. W okresie od 17 stycznia 2011 roku do 19 stycznia 2011 roku powódka była hospitalizowana w (...) w C., gdzie została poddana zabiegowi leczenia zaćmy.

Powołani w sprawie biegli z zakresu ortopedii i traumatologii lek. med. R. H. oraz z zakresu neurologii lek. med. M. W. ustalili, że u powódki w związku z wypadkiem z dnia 3 lutego 2010 roku doszło do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu. Złamanie kości czołowej zostało przez biegłych ocenione na poziomie 2 % . Biegli wskazali, iż było to złamanie bez przemieszczenia, a spowodowane nim dolegliwości ustąpiły - nie stwierdzono żadnych miejscowych powikłań tego urazu. W części pourazowych blizn twarzoczaszki uszczerbek oceniono na 5%, natomiast odnośnie urazu kolana prawego – na 6%. Biegli łączny uszczerbek na zdrowiu ocenili na 13%. Zdaniem biegłych istnieje ryzyko pojawienia się w przyszłości następstw negatywnych w postaci późnej padaczki pourazowej. Natomiast przebyte uraz stawu kolanowego z wyraźnymi cechami uszkodzenia chrząstki może skutkować w przyszłości przyspieszonym rozwojem zmian zwyrodnieniowych tego stawu. Pogorszenie stanu zdrowia powódki w przyszłości może się wiązać z procentowym podwyższeniem trwałego uszczerbku na zdrowiu. W ocenie biegłych, utrzymujące się skutki zdarzenia wpływające trwale na komfort życia powódki to przewlekły zespół bólowy stawu kolanowego prawego, który upośledza jej sprawność codzienną w stopniu niewielkim oraz blizny twarzy powodujące defekt kosmetyczny. Zarówno w chwili obecnej, jak i w przyszłości skutki te nie będą się wiązać z takimi dolegliwościami jak ból i cierpienie. Powódka, zdaniem biegłych, nie będzie wymagać opieki osób trzecich, lecz z punktu widzenia ortopedy i neurologa wymagała i będzie wymagać systematycznej, okresowej kontroli postępów leczenia. Może wymagać okresowego przyjmowania leków z grupy NLPZ, leków poprawiających kondycję i odżywienie chrząstki w tym viskosuplementów dostawowych, okresowej rehabilitacji w razie nasilenia dolegliwości bólowych kolana. Ograniczenia dotyczące czynności dnia codziennego dotyczą unikania sytuacji wymagających długotrwałego klęczenia lub przebywania w pozycji kucznej, unikania wielogodzinnej pracy przed monitorem.

/opinia biegłych: z zakresu ortopedii i traumatologii lek. med. R. H. oraz z zakresu neurologii lek.med. M. W. k. 195-198, opinia uzupełniająca k. 228akt/

Biegły z zakresu laryngologii lek. med. J. L. rozpoznał u powódki stan po repozycji kości nosowej, dokonaną rekonstrukcję operacji plastycznej masywu chrzęstno-kostnego nosa, skutkującego deformacją nosa i przegrody nosowej oraz współistniejące urazy ogólnochirurgiczne. Zdaniem biegłego, u powódki na skutek wypadku doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego wysokość ocenił na 10 %. Skutki zdarzenia nie rzutują na aktywność życiową powódki, rodzinną i zawodową, mając na uwadze funkcję w zakresie pasażu oddechowego nosa i laryngologicznie nie wymaga ona opieki osób trzecich, terapii farmakologiczno-rehabilitacyjnej oraz stałego leczenia laryngologicznego

/ opinia biegłego z zakresu laryngologii lek. med. J. L. k. 238-241/

Biegli z zakresu psychologii M. B. oraz z zakresu psychiatrii B. P. rozpoznali u powódki utrwalone zaburzenia nerwicowe i zaburzenia funkcji poznawczych, które to są bezpośrednio związane z wypadkiem z dnia 3 lutego 2010 roku. Zdaniem biegłych, stopień uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki wywołany na skutek wypadku nie przekraczałby 15 %. W wyniku wypadku u powódki wystąpiły początkowo zaburzenia adaptacyjne w postaci reaktywnych zaburzeń nastroju z towarzyszącymi emocjami takimi jak: lęk, depresja, napięcie, obawy, labilność emocjonalna o znacznym nasileniu, a także zaburzenia funkcji poznawczych. Obecnie powódka ujawnia utrwalone zaburzenia nerwicowe i zaburzenia funkcji poznawczych, świadczące o zmianach organicznych w centralnym układzie nerwowym. W/w stany wpływają ograniczająco na jej funkcjonowanie, aktywność zawodową i życiową. Nie można wykluczyć pogorszenia stanu zdrowia. Powinna leczyć się psychiatrycznie i kontynuować psychoterapię.

/ opinia biegłych: z zakresu psychologii M. B. oraz z zakresu psychiatrii B. P. k. 348-363/

Powołana w sprawie biegła z zakresu okulistyki lek. med. M. P. rozpoznała u powódki stan po urazie głowy, rzekomosczewkowość po operacji zaćmy pourazowej obu oczu, zaćmę wtórną oraz podejrzenie błony przedsiatkówkowej w płamce oka lewego. Biegła wskazała, iż powódka w wypadku doznała obrażeń głowy, które w konsekwencji doprowadziły do powstania obustronnej zaćmy pourazowej. W 2011 roku u powódki wykonano zabieg usunięcia zaćmy. Po operacji odzyskała prawidłową ostrość wzroku do dali, ale do bliży z powodu braku zdolności akomodacyjnych czyta tylko w okularach. Konsekwencją zdarzenia była obustronna zaćma, a po jej usunięciu obustronna rzekomosczewkowość. Konsekwencje zdarzenia w postaci obuocznej pseudofaki

(rzekomosoczewkowości) skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Trwały uszczerbek na zdrowiu biegła określiła na 30 %. Istnieje ryzyko pojawienia się w przyszłości ujemnych następstw wypadku w postaci znacznego pogorszenia ostrości wzroku, w związku z podejrzeniem tworzącej się w płamce oka lewego błony przedsiatkówkowej. W przypadku jej potwierdzenia i ewentualnego rozwoju może dojść do pogorszenia widzenia w tym oku. Oczy po urazie, usunięciu soczewek własnych i wszczepieniu sztucznych, są obciążone większym ryzykiem odwarstwienia siatkówki. Powódka, mimo młodego wieku utraciła całkowicie trwale zdolności akomodacyjne. Widzi do blizy tak jak człowiek po 55 roku życia. Jest zmuszona do używania okularów do czytania i innych czynności z bliskiej odległości. Aby dostosować oko do różnych odległości musi stosować szkła progresywne, wielogniskowe. Okulistyczne powikłania, poza okresem około-operacyjnym, nie powodowały bólu i cierpienia. Zaćmy pourazowe doprowadziły do znacznego pogorszenia ostrości wzroku i stanowiły przeszkodę w wykonywaniu pracy. Powódka z okulistycznego stanu zdrowia nie wymagała, nie wymaga i nie będzie wymagała opieki osób trzecich w związku z urazami doznanymi wskutek zdarzenia z dnia 3 lutego 2010 roku. Wymagała ona przez około dwa miesiące po operacji stosowania leków w postaci kropli do oczu. Obecnie ze względu na dolegliwości „suchego oka” wymaga stałego stosowania preparatów sztucznych łez. Miesięczny koszt kropli to kwota ok. 30 zł. Powódka wymaga w związku z urazem z dnia 3 lutego 2010 roku okresowych wizyt w poradni okulistycznej, przynajmniej raz w roku. Wymaga ona stałego noszenia okularów progresywnych. Koszt takich okularów w zależności od jakości szkieł, indeksu szkła, producenta, szerokości kanału patrzenia i innych parametrów może wahać się od 400 zł do 2500 zł, nie licząc oprawy. Ze względu na okulistyczne konsekwencje zdarzenia powódka nie powinna wykonywać ciężkich prac fizycznych.

/opinia biegłej z zakresu okulistyki lek.med. M. P. k. 470-473/

Natomiast biegły sądowy z zakresu chirurgii twarzowo-szczękowej L. R. stwierdził, iż powódka w wyniku wypadku doznała ran tłuczonych czoła i skrzydełka nosa po lewej oraz ran tłuczonych śluzówki przedsiionka jamy ustanej. Uszczerbek na zdrowiu biegły ocenił na 6 %. Zdaniem biegłego, w chwili obecnej powódka jest zdrowa, nie wymaga dalszego leczenia. Nie należy się spodziewać pogorszenia stanu zdrowia w przyszłości. Nie ma także ograniczeń w życiu prywatnym, czy zawodowym. Powódka nie wymagała i nie wymaga opieki osób trzecich.

/opinia biegłego z zakresu chirurgii twarzowo-szczękowej L. R. k. 520-522/

Powódka ma 32 lata, posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest fryzjerką. Przed wypadkiem pracowała w Zakładzie (...) w T.. Po wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Musiała zmienić miejsce pracy, gdyż często zwalniała się, z uwagi na konieczność wizyt lekarskich. Od 2014 roku jest zatrudniona na cały etat w Salonie (...) w T..

Po wypadku powódka nie mogła chodzić, nie czuła smaku, przyjmowała leki przeciwbólowe. Rodzice przychodzili codziennie do szpitala i ją pielęgnowali. Po wyjściu ze szpitala nadal odczuwała bóle i zawroty głowy, miała koszmarne sny, wielu rzeczy nie pamiętała, czuła się rozchwiana emocjonalnie, dużo płakała. Była załamana swoim wyglądem, zwłaszcza twarzy. Potrafiła się poruszać, ale nie mogła chodzić szybko. Nie była samodzielna, rodzice za nią wszystko robili. Stale przebywała pod opieką rodziny. W towarzystwie rodziny udawała się na wizyty lekarskie. Była niespokojna, nerwowa, jadła lecz nie przybierała na wadze. Przyjmowała zalecane leki na poprawę pamięci, leki przeciwbólowe (które przyjmowała przez około 1/2 roku).

Przez 8 lat do czasu wypadku była zaangażowana w związek partnerski. Planowała z partnerem przyszłe życie. Po wypadku chłopak od niej odszedł. Dopiero po pół roku od wypadku ponownie zaczęła prowadzić samochód, lecz do dzisiaj w trakcie jazdy odczuwa lęk i niepokój głównie w sytuacjach, gdy zbliża się do drogi ze znakiem „ustęp pierwszeństwa przejazdu”.

Obecnie nadal drętwieją jej nogi i ręce. Czasami ma uczucie „nagłego uderzenia”, wówczas nogi uginają się i przewraca się. W związku ze zmianą pogody odczuwa bóle kolan i twarzy. Jak kucnie nie może się podnieść, długo nie może siedzieć. Nadal miewa bóle głowy i przyjmuje leki przeciwbólowe - nie występują one tak często, lecz mają intensywne nasilenie. Przy gwałtownych ruchach miewa zawroty głowy. Zdarzyło się, że w pracy straciła przytomność. Ma problemy z zasypianiem. Gdy pojawia się stres staje się nerwowa, nadpobudliwa, szybko się złości. Stała się niepewna, boi się zmian. Jej kontakty towarzyskie uległy zerwaniu, zamknęła się w sobie i nie chciała się spotykać z innymi.

Z powodu częstych zwolnień lekarskich straciła pracę, z której czerpała satysfakcję, gdzie miała stałe klientki. Przed wypadkiem uczęszczała na kurs pedagogiczny, miała plany zawodowe. Wypadek przerwał jej plany, nie myśli już o własnym salonie fryzjerskim. Ma problemy z pamięcią, koncentracją, musi zapisywać pewne informacje, a niektórych rzeczy nie pamięta. Nadal nie pamięta okresu wypadku. Spadła jej odporność i częściej choruje. Obecnie nadal pozostaje pod opieką okulisty, ortopedy i neurologa.

Przed wypadkiem powódka była zdrowa i całkowicie sprawna, nie chorowała. Miała ułożone życie prywatne, chłopaka z którym planował przyszłe życie, stałą pracę. Była osobą aktywną, towarzyską, miała duże grono znajomych. Często wychodziła z domu, do kina. Opisane wyżej problemy zdrowotne są wyłącznie wynikiem wypadku.

Pismem z dnia 8 czerwca 2010 roku powódka wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł.

Pozwana wypłaciła powódce przed wytoczeniem powództwa: kwotę 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, kwotę 8 941 zł tytułem kosztów leczenia, 12.404,70 zł tytułem kosztów leczenia, kwotę 2 371,60 zł z tytułu kosztów przejazdu.

/ dowód: zeznania świadków : B. F. k. 183-185, J. F. k. 185-186, przesłuchanie powódki k. 186-187 i 603-604 i zapis z dysku w systemie audio-video k. 606, opinia biegłych: z zakresu ortopedii i traumatologii lek. med. R. H. oraz z zakresu neurologii lek. med. M. W. k. 195-198, opinia uzupełniająca k. 228 akt, opinia biegłego z zakresu laryngologii lek. med. J. L. k. 238-241, opinia biegłych: z zakresu psychologii M. B. oraz z zakresu psychiatrii B. P. k. 348-363, opinia biegłej z zakresu okulistyki lek. med. M. P. k. 470-473, opinia biegłego z zakresu chirurgii twarzowo-szczękowej L. R. k. 520-522, kserokopia wyroku z dnia 17.06.2010r. k.27, dokumentacja medyczna k. 32-93 /

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. Sąd uznał za całkowicie wiarygodne przedłożone przez powódkę dokumenty, których autentyczność nie została kwestionowana przez żadną ze stron.

Rozmiar szkody powódki, związany z wypadkiem został oceniony w szczególności na podstawie dokumentacji medycznej, zeznań świadków, przesłuchania powódki oraz ostatecznie niekwestionowanych przez żadną ze stron opinii sądowo – lekarskich powołanych w sprawie biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii, psychologii i psychiatrii, laryngologii, okulistyki i chirurgii twarzowo-szczękowej. Opinie zostały sporządzone w sposób kompletny, jasny i rzetelny i jako takie stanowiły podstawę ustalania przez Sąd stanu faktycznego.

Opinie powyższe sporządzone zostały przez specjalistów, posiadających odpowiednie wykształcenie, doświadczenie zawodowe i uprawnienia. W zakresie określenia skutków na zdrowiu powódki, spowodowanych wypadkiem korespondowały ze sobą i wzajemnie się uzupełniały. Zeznania świadków i powódki Sąd uznał za logiczne, spójne oraz znajdujące potwierdzenie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

W zakresie ustalenia okoliczności wypadku, przypisania winy za spowodowanie wypadku kierowcy samochodu ubezpieczonego u pozwanego Sąd oparł się na wyroku karnym z dnia 17.06.2010r.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. sąd w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez poszkodowanego, a także cierpień mogących pojawić się w przyszłości. Wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i ma na celu kompensować doznane przez powoda krzywdy, złagodzenie skutków niematerialnych, bólu, cierpienia fizycznego i psychicznego, odczuwaną krzywdę, pomoc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości oraz zapewnić

satysfakcje moralną. Ocena krzywdy i stosownej wysokości zadośćuczynienia w konkretnym przypadku powinna uwzględniać obiektywne kryteria oceny następstw danego zdarzenia.

Odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku jakim uległa powódka nie była pomiędzy stronami sporna, a opiera się ona na umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z posiadaczem pojazdu biorącego udział w zdarzeniu.

Poza sporem jest, że powódka otrzymała już kwotę 50.000 zł zadośćuczynienia, a w toku postępowania powódka ostatecznie domagała się dalszej kwoty 130.000 zł z tego tytułu wraz z kwotą 3.063,01 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł za okres od dnia 24 września 2010 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku. Zważywszy na stopień uszczerbku na zdrowiu jakiego powódka doznała na skutek wypadku, czas trwania hospitalizacji i leczenia, ilość przebytych zabiegów operacyjnych, a także ciągle występujące dolegliwości bólowe, konieczność zmiany dotychczasowej aktywności życiowej i sposobu spędzania czasu wolnego oraz przewidywaną konieczność w przyszłości poddania się kolejnemu zabiegowi prawego oka Sąd uznał, że żądania przez powódkę kwota zadośćuczynienia nie jest wygórowana i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w szczególności po zapoznaniu się z opiniami biegłych sądowych oraz przesłuchaniu powódki i świadków doszedł do przekonania, że żądana kwota odpowiada doznaney przez powódkę krzywdzie. Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego, neurologicznego, laryngologicznego, okulistycznego. Od czasu wypadku powódka nadal się leczy się specjalistycznie. Nadal pozostaje pod opieką okulisty, ortopedy i neurologa. Jak wskazali biegli, istnieje ryzyko pojawienia się w przyszłości następstw negatywnych w postaci późnej padaczki pourazowej. Natomiast przebyty uraz stawu kolanowego z wyraźnymi cechami uszkodzenia chrząstki może skutkować w przyszłości przyspieszonym rozwojem zmian zwyrodnieniowych tego stawu. Pogorszenie stanu zdrowia powódki w przyszłości może się wiązać z procentowym podwyższeniem trwałego uszczerbku na zdrowiu. Istnieje także ryzyko pojawienia się w przyszłości ujemnych następstw wypadku w postaci znacznego pogorszenia ostrości wzroku w związku z podejrzeniem tworzącej się w płamce oka lewego błony przedsiatkówkowej. Powódka, mimo młodego wieku utraciła całkowicie trwale zdolności akomodacyjne. Widzi do bliży tak, jak człowiek po 55 roku życia.

Powódka doznała trwałego uszczerbku także w sferze psychicznej. W wyniku wypadku u powódki wystąpiły początkowo zaburzenia adaptacyjne w postaci reaktywnych zaburzeń nastroju z towarzyszącymi emocjami takimi jak: lęk, depresja, napięcie, obawy, labilność emocjonalna o znacznym nasileniu, a także zaburzenia funkcji poznawczych. Obecnie powódka ujawnia utrwalone zaburzenia nerwicowe i zaburzenia funkcji poznawczych, świadczące o zmianach organicznych w centralnym układzie nerwowym.

Obecnie powódka nie potrzebuje już, co prawda opieki osób trzecich przy codziennych czynnościach, jednak bezpośrednio po wypadku była całkowicie niesamodzielna. Przed wypadkiem powódka była zdrowa i całkowicie sprawna, nie chorowała, miała ułożone życie prywatne, snuła plany na przyszłość, a tym także zawodowe.

Skutki wypadku są tym bardziej ciężkie dla powódki, że - jak już wskazano wyżej - w chwili wypadku była ona osobą aktywną, towarzyską, miała plany zawodowe, a doznane obrażenia i wynikające z nich ograniczenia diametralnie zmieniły jej życie. Powyższe okoliczności powodują, że żądanie przez powódkę dalszej kwoty 130.000 zł. jest uzasadnione, a łączna kwota 180.000 zł stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Jednocześnie zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.063,01 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 k.p.c. w związku z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustalając termin początkowy ich biegu odrębnie w stosunku do żądania zgłoszonego w pozwie i żądania zgłaszanego w piśmie rozszerzającym powództwo, uwzględniając w tym zakresie żądanie strony powodowej w całości.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.388 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, na którą złożyła się opłata od pozwu, uiszczona przez powódkę zaliczka na koszty opinii oraz koszty zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Sąd uznał bowiem, że nakład pracy pełnomocnika był bardzo duży, pełnomocnik aktywnie uczestniczył w procesie, składał liczne pisma, wnioski i ustosunkowywał się do sporządzanych opinii. Pozwany został również obciążony kwotą 5.813,92 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pozostałej opłaty od pozwu i kosztów wydanych w niniejszej sprawie opinii biegłych, nie pokrytych z zaliczki).